

Aleg. 230.

Sprawozdanie

Komisji prawniczej o wniosku posła Dra Skalkowskiego w przedmiocie autentycznego interpretowania §. 23. ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. kr. z roku 1877.

Wysoki Sejmie!

Wniosek posła Dra Skalkowskiego na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 29. kwietnia 1893 do łaski Marszałka złożony, dąży właściwie do autentycznej interpretacji §. 23. ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. kr. z roku 1877 w tym kierunku, aby właściciele majątności tabularnych, z którymi przed wejściem w życie ustawy cytowanej połączone było prawo propinacyi, także po wejściu w życie ustawy krajowej z dnia 22. kwietnia 1889 Nr. 30 Dz. u. kr. wolni byli od opłat od zakładania nowych gorzelń, browarów lub miodosytni w pierwszym ustępie §. 23. ust. kr. z dnia 30. grudnia 1875 ustanowionych.

Motywuując swój wniosek, poseł Dr. Skalkowski podniósł, że §. 23. ustawy z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. kr. ex 1877 późniejszą ustawą propinacyjną z dnia 22. kwietnia 1889 Nr. 30 Dz. u. kr. ani zniesionym ani też zmienionym nie został i że Wysoki Sejm uchwalając tę ostatnią ustawę, nie miał bynajmniej intencji pozbawić właścicieli dóbr tabularnych, z którymi dawniej prawo propinacyi było połączone, — prawa zakładania gorzelń, browarów i miodosytni bez uiszczenia jednorazowej opłaty 2.000 zł. od każdego takiego zakładu.

Tylko okoliczność, że po wejściu w życie ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 Nr. 30 Dz. u. kr. judykatura władz politycznych a nawet c. k. Trybunału administracyjnego postanowienie ustępu 3. §. 23. ust. kr. z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. u. kr. ex 1877 inaczej tłumaczy, i także właściciele dóbr tabularnych do opłaty 2.000 zł. pociągają, jeżeli oni na swoich terytoryach gorzelnię, browar lub miodosytnię zakładają, skłoniło wnioskodawcę do podjęcia tej sprawy w Wysokim Sejmie, aby mylnie (jego zdaniem) tłumaczenie ustawy ze strony Władz politycznych i c. k. Trybunału administracyjnego uchylić.

Wnioskodawca więc nie chce stworzyć nowe prawo, lecz pragnie, aby [prawa ust. 3. cytowanego §. 23., unormowane mylnem tłumaczeniem ustawy, naruszone nie zostały.

Może to się stać jedynie w drodze autentycznej interpretacji już istniejącej ustawy, która w myśl §. 8. ustawy cywilnej tylko przez władzę ustawodawczą dokonana być może.

Komisja prawnicza, której wniosek posła Skalkowskiego uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 2. maja 1892 przekazany został, konstatuje przedewszystkiem, że ustawa krajowa z d.

30. grudnia 1875. Nr 55 dz. u. kr. z r. 1877. z wyjątkiem §§. 3, 4, 5, 19, 24, 25, 38, 39, 40 i 41 późniejszą ustawą z dnia 22. kwietnia 1889. Nr. 30 dz. u. kr. wyraźnie uchylonych, dotąd w całej pełni obowiązuje i zmienioną nie została, więc i §. 23. tej ustawy z r. 1875. dotąd jest niezmieniony.

Wysoki Sejm uchwalając ustawę z dnia 22. kwietnia 1889. nie tylko nie miał zamiaru uchylecia trzeciego ustępu tylekrotnie cytowanego § 23, lecz owszem z rozpraw komisji propinacyjnej projekt do ustawy z r. 1889. przygotowującej, do których wszyscy posłowie wolny mieli przystęp, Sejm nabrał przekonania, że projekt do ustawy z r. 1889. nie narusza praw właścicieli dóbr tabularnych ust. 3 §. 23. im przyznanych, i jedynie w tem przekonaniu nie uważał za potrzebne prawo to osobno zawarować. Że zaś prawo to właścicielom majątności tabularnych słusznie się należy, wynika niewątpliwie z całej akcji zniesienia a względnie wykupna prawa propinacyi ustawą z r. 1875. zainicyowanej, a ustawą z r. 1889. ostatecznie dokonanej.

Wiadomo, że prawo propinacyi obejmowało przed rokiem 1875. wyłączne prawo szynkowania tudzież wyłączne prawo wyrobu napojów propinacyjnych. Prawo wyszynku pozostawiała ustawa z roku 1875. jeszcze na czas 26 lat w rękach dotychczasowych uprawnionych, którzy po upływie tego czasu pewne wynagrodzenie w pieniądzech otrzymać mieli. Prawo wyrobu trunków propinacyjnych zaś natychmiast zostało zniesione.

Późniejsza ustawa z roku 1889. wykupiła od dotychczasowych właścicieli tylko prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych (§. 1), które jeszcze do roku 1910 trwać miało.

Tak ustawa z r. 1875. jak i ustawa z r. 1889. przyznają byłym właścicielom prawa propinacyi wynagrodzenie za zniesienie względnie wykupno tylko prawa wyszynku, czego dowodem są postanowienia ustawy z r. 1875., według których wynagrodzenie jedynie na podstawie obliczonego czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku miało być wymierzone (§. 10. ustawy z r. 1875), jakoteż postanowienia ustawy z r. 1889, która w §. 2. wyraźnie mówi, że: „właściciele prawa propinacyi otrzymają za odjęcie im tego prawa (t. j. prawa wyszynku w §. 1. wymienionego) wynagrodzenia. Więc wynagrodzenie właścicielom propinacyi wypłacone, dane im było jedynie za odjęcie prawa wyszynku; za zniesienie zaś wyłącznego prawa wyrobu właściciele propinacyi wynagrodzenia w pieniądzech lub obligacjach nie otrzymali.

Władza ustawodawcza uchwalając cytowane ustawy z lat 1875 i 1889 świadomą była, że prawo propinacyi uważanem było jako prawo prywatne, i że jeżeli względy na dobro publiczne wymagały odjęcie tego prawa dotychczasowym właścicielom, należało według zasad sprawiedliwości w ustawodawstwach wszystkich państw cywilizowanych uznanych a w szczególności w myśl §. 365 austriackiego kodeksu cywilnego, tym wywłaszczonym przyznać wynagrodzenie za to odjęte im uprawnienie w całej jego rozciągłości. Skoro zaś ustawa z roku 1875 przyrzekła wywłaszczonym wynagrodzenie w pieniądzech tylko za propinacyjne prawo wyszynku, a zatem tylko za jedną (przyznajemy że największą i najcenniejszą) część tego uprawnienia, ustawodawca szukać musiał za środkiem aby właściciele propinacyi wynagrodzić także za drugą część odjętego im prawa propinacyi t. j. za zniesione wyłączne prawo wyrobu napojów propinacyjnych. Środek do takiego wynagrodzenia znaleziono w uwolnieniu wywłaszczonych od opłat za zakładanie gorzelní itp. ustawą z r. 1875 zaprowadzonych.

To uwolnienie od opłat, ustępem 3 §. 23 ustawy z roku 1875 wywłaszczonym właścicielom prawa propinacyi przyznane, stanowić miało i stanowi jedyne a to nader szczupłe wynagrodzenie za zniesione wyłączne prawo wyrobu napojów propinacyjnych, a wynagrodzenie to, bez którego zniesienie prywatnego prawa wyłącznego wyrobu napojów propinacyjnych żadną miarą usprawiedliwić by się nie dało, wynagrodzenie to byłym właścicielom prawa

propinacyi i ich prawonabywcom odjętem być nie może, bez popelnienia rażącej niesprawiedliwości.

W tem wszystkiem ustawa z r. 1889 nic nie zmieniła i zmienić nie mogła, bo ustawa ta zastała już prawny i faktyczny stan rzeczy, że owa część prawa propinacyi, która na wyłącznem prawie wyrobu napojów propinacyjnych polegała, już była zniesioną, więcej nie istniała i byli właściciele tego prawa już za odjęcie im takowego postanowieniem ust. 3 §. 23 ustawy z r. 1875 byli wynagrodzeni, ustawa z r. 1889 nie miała tedy potrzeby, a nawet nie mogła się tą sprawą zajmować, skoro ona już ostatecznie była załatwioną. Wystarczyło przeto zupełnie, jeżeli nowa ustawa z r. 1889 między paragrafami ustawy z r. 1875 uchyleniu uleż mającemi nie wymieniła §. 23, a każda ustawa obowiązuje tak długo póki późniejszą ustawą zniesioną nie zostaje.

Do innego pojmowania stanu rzeczy dojść można jedynie w drodze ściśle gramatycznej interpretacyi ostatnich wyrazów ustępu 3 §. 23. ustawy z roku 1875, które opiewają: „ . . . w obszarze tej gminy, na której obszarze rozciąga się jego propinacyjne prawo wyszynku“. To praesens czasownika „rozciąga“ i wyraz „jego“ mogło w drodze gramatycznej interpretacyi doprowadzić do mniemania, że skoro właściciel majątności tabularnej obecnie już propinacyjnego prawa wyszynku nie posiada, nie może być uwolniony od opłat w mowie będących.

Komisya prawnicza sądzi jednak że taka interpretacya nie leżała i nie leży w intencji władzy ustawodawczej, że taka interpretacya krzywdzi właścicieli tych majątności tabularnych z którymi przed r. 1890. połączone było prawo propinacyi, ze zatem obowiązkiem jest władzy ustawodawczej krajowej, krzywdę tę naruszającą zasadnicze postanowienia §. 365. k. c. naprawić i w tym celu wydać autentyczną interpretacyę kwestyonowanej ustawy.

Wysoki Sejm do tego tembardziej przystąpić może i powinien, ponieważ — jak to wnioskodawca słusznie podniósł — z jednej strony dotychczasowa praktyka c. k. władz administracyjnych i c. k. trybunału administracyjnego ujemnie wpływać może na rozwój przemysłu gorzelnictwa rolniczego tak ważną rolę odgrywającego w kraju naszym dotąd jeszcze par excellence rolniczym, z drugiej strony zaś ubytek dochodu z opłat w mowie będących, w obec milionowych dochodów funduszu propinacyjnego będzie tak minimalny, iż w budżecie funduszu propinacyjnego ledwie będzie dostrzegalny, a pominąć nie można i tej okoliczności, że podczas przygotowań i obrad nad ustawą z r. 1889 przy obliczeniach dla skonstatowania możliwych dochodów przyszłego prawa propinacyjnego, opłat tych od właścicieli majątności tabularnych wpływać mających, nigdy w rachubę nie wzięto.

Komisya prawnicza zgadzając się z wnioskiem posła Skalkowskiego, zmienia go tylko co do formy w tym kierunku, że cały §. 23. ustawy z r. 1875. pozostawia niezmieniony i proponuje nową ustawę tylko jako uzupełnienie §. 23.

Zmianę w ostatnich wyrazach art. I. poczynioną, uważała Komisya za potrzebną dla usunięcia na przeszłość wszelkich wątpliwości.

Komisya prawnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę.

Lwów dnia 8. maja 1893 r.

Przewodniczący:

Weigel.

Sprawozdawca:

Fruchtman.

Ustawa

z dnia uzupełniająca postanowienia §. 23 ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

„Właściciel majątności tabularnej, który według §. 23. alinea 3, ustawy krajowej z dnia 30. grudnia 1875 Nr. 55 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1877 wolny był od opłat na rzecz funduszu propinacyjnego, od zakładania nowych gorzelń, browarów lub miodosytni, pozostaje i nadal od tych opłat uwolniony, jeżeli zakłada gorzelnię, browar lub miodosytnię w obrębie tego okręgu, na który rozciągało się propinacyjne prawo wyszynku do końca r. 1889. z jego majątnością tabularną połączone.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.